

Received: 24.04.2023
Accepted: 23.07.2023
Published: 30.09.2023

Roczniki Administracji i Prawa
Annals of The Administration and Law
2023, XXIII, z. 3: s. 75-91
ISSN: 1644-9126
DOI: 10.5604/01.3001.0053.9512
<https://rocznikiadministracjiiprawa.publisherspanel.com>

Jan Kil*
Nr ORCID: 0000-0001-7026-1669

O KONSTYTUCYJNOŚCI MODELU POSTĘPOWANIA DYSCYPLINARNEGO W SPRAWACH SĘDZIÓW TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

ON THE CONSTITUTIONALITY OF THE MODEL OF DISCIPLINARY PROCEEDINGS IN MATTERS OF JUDGES OF THE CONSTITUTIONAL TRIBUNAL

Streszczenie: Przedmiot artykułu stanowi analiza przepisów regulujących postępowanie dyscyplinarne w sprawach sędziów Trybunału Konstytucyjnego z punktu widzenia wybranych unormowań konstytucyjnych. W opracowaniu skonfrontowano rozwiązania normatywne kształtujące model postępowania dyscyplinarnego w sprawach sędziów Trybunału Konstytucyjnego z prawem do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), prawem do zaskarżania orzeczeń i decyzji (art. 78 Konstytucji) oraz zasadą dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji). Powyższe pozwoliło na dokonanie ewaluacji przepisów poświęconych odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów TK przez pryzmat standardu konstytucyjnego, a tym samym dało asumpt do sformułowania wniosków w przedmiocie ich zgodności z przepisami ustawy zasadniczej.

Słowa kluczowe: Konstytucja, Trybunał Konstytucyjny, odpowiedzialność dyscyplinarna, sąd dyscyplinarny, prawo do sądu, prawo do zaskarżania orzeczeń i decyzji, zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego, standard konstytucyjny

Summary: The subject of the article is analysis of the provisions governing disciplinary proceedings in matters of the Constitutional Tribunal's judges from the point of view of selected constitutional norms. In the study, the normative solutions of the disciplinary procedure model in matters of the Constitutional Tribunal's judges were juxtaposed with the right of access to the

* dr, profesor w Instytucie Nauk Prawnych Akademii Humanitas z siedzibą w Sosnowcu, adwokat, wykładowca w Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury. Źródła finansowania publikacji: Akademia Humanitas; e-mail: kil.jan1991@gmail.com

courts (Art. 45(1) of the Constitution), the right to appeal against rulings and decisions (Art. 78 of the Constitution) and the principle of two-instance court proceedings (Art. 176(1) of the Constitution). The above allowed to evaluate the provisions on the disciplinary liability of judges of the Constitutional Tribunal through the prism of the Constitutional standard, and led to the formulation of conclusions on the provisions' compatibility with the Constitution.

Keywords: Constitution, Constitutional Tribunal, disciplinary liability, disciplinary court, right of access to the courts, right to appeal against rulings and decisions, principle of two-instance court proceedings, constitutional standard

WPROWADZENIE

Trybunał Konstytucyjny jest organem władzy sądowniczej powołanym w celu wykonywania kompetencji określonych w Konstytucji i ustawach (art. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym¹). Do kompetencji polskiego sądu konstytucyjnego, wymienionych w ustawie zasadniczej, należą: badanie hierarchicznej zgodności norm (art. 188 pkt 1-3 i 5 oraz art. 193 Konstytucji), rozstrzyganie sporów kompetencyjnych pomiędzy centralnymi konstytucyjnymi organami państwa (art. 189 Konstytucji), badanie zgodności z Konstytucją celów lub działalności partii politycznych (art. 188 pkt 4 Konstytucji) oraz podejmowanie rozstrzygnięć w sprawie stwierdzenia przeszkody w sprawowaniu urzędu przez Prezydenta RP, gdy ten nie jest w stanie zawiadomić Marszałka Sejmu o niemożności sprawowania urzędu (art. 131 ust. 1 Konstytucji). Trybunał Konstytucyjny składa się z 15 sędziów, wybieranych przez Sejm na dziewięcioletnią kadencję. Sędziowie Trybunału w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji (art. 6 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego²).

Wśród kompetencji Trybunału Konstytucyjnego, wskazanych *expressis verbis* w ustawie zasadniczej, ustrojodawca nie wymienił jeszcze jednej istotnej kompetencji polskiego sądu konstytucyjnego, którą stanowi podejmowanie rozstrzygnięć w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów Trybunału, tak w stanie czynnym, jak i w stanie spoczynku. Omawiana kompetencja wynika z przepisów ustawy o statusie sędziów TK, gdzie odpowiedzialności dyscyplinarnej czynnych zawodowo sędziów TK ustawodawca poświęcił siedem artykułów (art. 24-30 u.s.s.TK), zaś odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów TK w stanie spoczynku jeden artykuł (art. 34 u.s.s.TK). Uzupełnienie powyższej regulacji stanowi, przewidziane w art. 30 u.s.s.TK, odesłanie do odpowiedniego stosowania w sprawach nieuregulowanych w ustawie o statusie sędziów TK przepisów ustawy z dnia 27

¹ T.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 2393.

² T.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1422, cyt. dalej jako: „u.s.s.TK” lub „ustawa o statusie sędziów TK”.

lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych³ oraz ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego⁴.

Celem niniejszego opracowania jest dokonanie analizy zasad ponoszenia przez sędziów Trybunału Konstytucyjnego odpowiedzialności dyscyplinarnej przez pryzmat wybranych unormowań konstytucyjnych o charakterze gwarancyjnym, wyznaczających konstytucyjny standard rozstrzygania o prawach, wolnościach i obowiązkach jednostki. Mowa tu w szczególności o prawie do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), prawie do zaskarżania orzeczeń i decyzji (art. 78 Konstytucji) oraz zasadzie dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji). Podjęcie rozważań w rzeczonym obszarze badawczym jawi się jako uzasadnione z dwóch powodów. Po pierwsze, sama problematyka odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów Trybunału nie jest szeroko eksponowana w polskim piśmiennictwie⁵. Po drugie, w ramach owych nielicznych wypowiedzi doktryny dotyczących komentowanego reżimu odpowiedzialności dyscyplinarnej pojawiają się poglądy bezpośrednio wskazujące na niekonstytucyjność przyjętego modelu postępowania dyscyplinarnego w sprawach sędziów Trybunału Konstytucyjnego, wynikającą z naruszenia prawa do sądu sędziów Trybunału odpowiadających dyscyplinarnie⁶.

MODEL POSTĘPOWANIA DYSCYPLINARNEGO W SPRAWACH SĘDZIÓW TK

Czyniąc niezbędne ustalenia natury terminologicznej, należy wskazać, że odpowiedzialność dyscyplinarna stanowi szczególny rodzaj odpowiedzialności prawnej, dający instrumentarium dyscyplinowania i samokontroli wyodrębnionych organizacyjnie i prawnie grup społecznych ze względu na specyfikę realizowa-

³ T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 217, cyt. dalej jako: „p.u.s.p” lub „ustawa o ustroju sądów powszechnych”.

⁴ T.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1375, cyt. dalej jako: „k.p.k.” lub „Kodeks postępowania karnego”.

⁵ Opracowania dotyczące problematyki odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów Trybunału Konstytucyjnego są bardzo nieliczne. Obejmują one pojedyncze pozycje artykułowe, powstałe w większości przypadków na gruncie nieobowiązującego już stanu prawnego, jak również krótkie fragmenty zawarte w publikacjach monograficznych. W zakresie opracowań artykułowych poświęconych problematyce odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów Trybunału Konstytucyjnego można wymienić przede wszystkim następujące: A. Bojańczyk, *O spornych zagadnieniach z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów Trybunału Konstytucyjnego*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 3, s. 59-67; M. Zubik, M. Wiącek, *O spornych zagadnieniach z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów Trybunału Konstytucyjnego – polemika*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 3, s. 68-84; P. Czarnecki, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziego Trybunału Konstytucyjnego RP*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2020, nr 4, s. 123-136. Jeżeli chodzi natomiast o opracowania monograficzne, gdzie omawiany reżim odpowiedzialności dyscyplinarnej jest wzmiankowany, na uwagę zasługują w szczególności: Z. Czeszejko-Sochacki, *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle porównawczym*, Warszawa 2003; M. Zubik, *Status prawny sędziego Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011; R. Giętkowski, *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013.

⁶ Zob. A. Bojańczyk, *O spornych zagadnieniach...*, s. 66-67; Z. Czeszejko-Sochacki, L. Garlicki, J. Trzciniński, *Komentarz do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym*, Warszawa 1999, s. 65.

nych przez te grupy celów i warunków ich działania oraz wynikającą stąd potrzebę różnicowania wymagań w zakresie standardów zawodowych lub etycznych, jakie są stawiane uczestnikom danej grupy⁷. Jak trafnie wskazuje się w piśmiennictwie, tak zdefiniowana odpowiedzialność dyscyplinarna ma swoje źródła już w ustawie zasadniczej⁸, wobec czego sam fakt jej wprowadzenia do systemu prawnego nie powinien budzić żadnych wątpliwości natury konstytucyjnej. Przez model postępowania dyscyplinarnego należy z kolei rozumieć ukształtowany przez przepisy prawa, a także przez orzecznictwo i poglądy nauki wzorzec postępowania dyscyplinarnego oraz wiążący się z nim system podstawowych zasad procesowych⁹.

Jak już wskazano na wstępie, tryb postępowania w sprawach dyscyplinarnych sędziów TK został w całości uregulowany w ustawodawstwie zwykłym. Na rzeczony reżim proceduralny składają się trzy akty normatywne, a mianowicie: ustawa o statusie sędziów TK, ustawa o ustroju sądów powszechnych oraz Kodeks postępowania karnego. W art. 24 u.s.s.TK uregulowane zostały materialnoprawne przesłanki odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego Trybunału w stanie czynnym. Zgodnie ze wskazanym przepisem sędzia Trybunału odpowiada dyscyplinarnie przed Trybunałem za naruszenie przepisów prawa, uchybienie godności urzędu sędziego Trybunału, naruszenie Kodeksu Etycznego Sędziego Trybunału Konstytucyjnego lub inne nieetyczne zachowanie mogące podważyć zaufanie do jego bezstronności lub niezawisłości (art. 24 ust. 1 u.s.s.TK). Za wykroczenia sędziego TK odpowiada tylko dyscyplinarnie (art. 24 ust. 2 u.s.s.TK). Artykuł 25 u.s.s.TK poświęcony został składowi organów rozstrzygających w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego Trybunału. W myśl przywołanego przepisu w postępowaniu dyscyplinarnym orzeka Trybunał jako sąd dyscyplinarny: 1) pierwszej instancji – w składzie trzech sędziów Trybunału; 2) drugiej instancji – w składzie pięciu sędziów Trybunału (art. 25 ust. 1 u.s.s.TK). Sędziów Trybunału do składów orzekających wyznacza w drodze losowania Prezes Trybunału. W losowaniu składu sądu dyscyplinarnego drugiej instancji nie uczestniczą sędziowie Trybunału, którzy orzekali w sprawie w pierwszej instancji (art. 25 ust. 2 u.s.s.TK).

Zgodnie z art. 26 u.s.s.TK zawiadomienie o popełnieniu przez sędziego Trybunału przewinienia, o którym mowa w art. 24 ust. 1 u.s.s.TK, do Prezesa Trybunału może złożyć: 1) sędzia Trybunału; 2) Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Prokuratora Generalnego, po zasięgnięciu opinii Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego. W art. 27 ustawodawca uregulował sposób powoływania oraz zakres kompetencji rzecznika dyscyplinarnego, przyjmując w tym zakresie, że rzecznika dyscyplinarnego wyznacza spośród sędziów Trybunału w drodze lo-

⁷ Por. W. Koziół, *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2016, s. 15.

⁸ Por. M. Zubik, *Status prawny sędziego...*, s. 155.

⁹ Por. A. Murzynowski, *Istota i zasady procesu karnego*, Warszawa 1984, s. 49.

sowania Prezes Trybunału (art. 27 ust. 1 u.s.s.TK). Rzecznik dyscyplinarny podejmuje czynności zmierzające do wstępnego wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do ustalenia znamion przewinienia, a także wysłuchuje sędziego, którego dotyczy zawiadomienie, o którym mowa w art. 26 u.s.s.TK, chyba że złożenie wyjaśnień przez sędziego Trybunału nie jest możliwe (art. 27 ust. 2 u.s.s.TK).

Po przeprowadzeniu czynności, o których mowa w ust. 2 art. 27 u.s.s.TK, jeżeli zachodzą podstawy do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, rzecznik dyscyplinarny wszczyna postępowanie dyscyplinarne i przedstawia sędziemu Trybunału na piśmie zarzuty. Po przedstawieniu zarzutów obwiniony, w terminie czternastu dni, może złożyć wyjaśnienia oraz zgłosić wnioski o przeprowadzenie dowodów (art. 27 ust. 3 u.s.s.TK). Po upływie terminu, o którym mowa w ust. 3 art. 27 u.s.s.TK, a w razie potrzeby po przeprowadzeniu dalszych dowodów, rzecznik dyscyplinarny składa wniosek o rozpoznanie sprawy dyscyplinarnej do sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji. Wniosek zawiera dokładne określenie zarzucanego czynu oraz uzasadnienie (art. 27 ust. 4 u.s.s.TK). Jeżeli rzecznik dyscyplinarny nie znajduje podstaw do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego na żądanie uprawnionego podmiotu, wydaje postanowienie o odmowie jego wszczęcia. W terminie siedmiu dni od dnia doręczenia tego postanowienia, podmiotowi, który złożył zawiadomienie, o którym mowa w art. 26 u.s.s.TK, służy zażalenie do sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji (art. 27 ust. 5 u.s.s.TK). Sąd dyscyplinarny pierwszej instancji rozpoznaje zażalenie, o którym mowa w ust. 5 art. 27 u.s.s.TK, w terminie czternastu dni od dnia jego wniesienia. W przypadku uchylenia postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania dyscyplinarnego, wskazania sądu dyscyplinarnego co do dalszego postępowania są wiążące dla rzecznika dyscyplinarnego (art. 27 ust. 6 u.s.s.TK). W art. 28 u.s.s.TK ustawodawca jednoznacznie przesądził, że od orzeczenia dyscyplinarnego wydanego w drugiej instancji kasacja nie przysługuje.

Katalog kar dyscyplinarnych został uregulowany w art. 29 u.s.s.TK, zgodnie z którym karami dyscyplinarnymi są: 1) upomnienie; 2) nagana; 3) obniżenie wynagrodzenia sędziego Trybunału w wysokości od 10% do 20% na okres do 2 lat; 4) złożenie sędziego Trybunału z urzędu. W przytoczonym już uprzednio art. 30 u.s.s.TK ustawodawca przesądził, że w sprawach nieuregulowanych w ustawie o statusie sędziów TK do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego. Wreszcie, jeżeli chodzi o odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów Trybunału w stanie spoczynku, w ustawie o statusie sędziów TK przyjęto, że sędzia Trybunału w stanie spoczynku odpowiada dyscyplinarnie przed Trybunałem za naruszenie przepisów prawa, uchybienie godności sędziego Trybunału w stanie spoczynku, naruszenie Kodeksu Etycznego Sędziego Trybunału Konstytucyjnego lub inne nieetyczne zachowanie (art. 34 ust. 1 u.s.s.TK) oraz że do odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziego Trybunału

w stanie spoczynku stosuje się odpowiednio przepisy art. 24 ust. 2, art. 25–28 oraz art. 30 u.s.s.TK, przy czym karami dyscyplinarnymi są: 1) upomnienie; 2) nagana; 3) obniżenie uposażenia sędziego Trybunału w stanie spoczynku w wysokości od 10% do 20% na okres do 2 lat; 4) pozbawienie sędziego Trybunału w stanie spoczynku tego statusu (art. 34 ust. 2 u.s.s.TK).

Przedstawiona powyżej analiza jasno wskazuje, że postępowanie dyscyplinarne w sprawach sędziów Trybunału Konstytucyjnego ma charakter *stricte* „endogeny”. Kognicja w zakresie rozstrzygania o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów TK została bowiem przekazana w całości wewnętrznym organom dyscyplinarnym (rzecznikowi dyscyplinarnemu oraz sądom dyscyplinarnym pierwszej i drugiej instancji), w których funkcje mogą pełnić wyłącznie sami sędziowie Trybunału. Jednocześnie należy zauważyć, że możliwość kontroli prawomocnych orzeczeń dyscyplinarnych przez jakikolwiek inny organ władzy sądowniczej została całkowicie wyłączona, co wynika z przytoczonego uprzednio art. 28 u.s.s.TK.

PROBLEM KONSTYTUCYJNOŚCI PRZEPISÓW REGULUJĄCYCH ZASADY PONOSZENIA ODPOWIEDZIALNOŚCI DYSCYPLINARNEJ PRZEZ SĘDZIÓW TK

Głównych źródeł wątpliwości dotyczących zgodności z Konstytucją omówionej powyżej regulacji, statuującej zasady ponoszenia odpowiedzialności dyscyplinarnej przez sędziów TK, należy poszukiwać w statusie normatywnym spraw dyscyplinarnych jako takich. Zgodnie bowiem z ugruntowanym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego sprawy dyscyplinarne *in genere* są uznawane za „sprawę” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, który statuuje konstytucyjne prawo podmiotowe do sądu. Okoliczność ta, jak wskazywał wielokrotnie Trybunał, implikuje istnienie wymogu wprowadzenia kontroli sądowej orzeczeń dyscyplinarnych kształtujących sytuację prawną jednostki, poprzez umożliwienie zainicjowania przez stronę postępowania dyscyplinarnego postępowania przed Sądem Najwyższym, sądem powszechnym lub sądem administracyjnym¹⁰. Jak wynika z przytoczonych wypowiedzi Trybunału, o ile z punktu widzenia ustawy zasadniczej dopuszczalne jest powierzenie kognicji w sprawach dyscyplinarnych organom pozasądowym (wewnątrzkorporacyjnym organom dyscyplinarnym), o tyle, przez wzgląd na wymogi wynikające z prawa do sądu, warunkiem uznania konstytucyjności takich regulacji jest wprowadzenie mechanizmów stwarzających możliwość

¹⁰ Zob. wyrok TK z dnia 2 czerwca 1999 r., K 34/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 94; wyrok TK z dnia 4 marca 2008 r., SK 3/07, OTK ZU nr 2/A/2008, poz. 25; wyrok TK z dnia 13 marca 2012 r., P 39/10, OTK ZU nr 3/A/2012, poz. 26; wyrok TK z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, OTK ZU nr 7/1998, poz. 117; wyrok TK z dnia 11 września 2001 r., SK 17/00, OTK ZU nr 6/2001, poz. 165; wyrok TK z dnia 2 września 2008 r., K 35/06, OTK ZU nr 7/A/2008, poz. 120.

zainicjowania kontroli orzeczeń wydanych przez wewnątrz korporacyjne organy dyscyplinarne przed sądem. Warto podkreślić, że w tym kontekście za sądy uważa się co do zasady podmioty, które na podstawie art. 175 ust. 1 Konstytucji sprawują wymiar sprawiedliwości. Są to zatem Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe. W katalogu tym nie został natomiast wymieniony Trybunał Konstytucyjny, co wynika faktu, że o ile, zgodnie z art. 10 ust. 2 Konstytucji, władza sądownicza sprawowana jest przez sądy i Trybunały, o tyle wymiar sprawiedliwości sprawowany jest przez sądy, o których mowa w art. 175 Konstytucji. Pomiędzy zakresami desygnatów pojęć „władza sądownicza” a „wymiar sprawiedliwości” zachodzi zatem relacja inkluzji (zawierania się).

Wskazana w akapicie poprzedzającym niemożność zakwalifikowania Trybunału Konstytucyjnego do kategorii sądów, sprawujących na podstawie art. 175 ust. 1 Konstytucji wymiar sprawiedliwości – co wynika zarówno z przepisów ustawy zasadniczej (art. 10 ust. 2, art. 173 oraz art. 175 ust. 1 ustawy zasadniczej), jak i wypowiedzi orzeczniczych samego Trybunału¹¹ – skorelowana z przewidzianym w art. 28 u.s.s.TK wyłączeniem dopuszczalności wywodzenia kasacji do Sądu Najwyższego od prawomocnego orzeczenia sądu dyscyplinarnego drugiej instancji – skłoniła niektórych przedstawicieli piśmiennictwa do uznania przepisów regulujących postępowanie w sprawach dyscyplinarnych sędziów TK za niezgodne z Konstytucją. Reprezentatywny w tym zakresie pogląd wyraził m.in. A. Bojańczyk, stwierdzając już na gruncie uprzednio obowiązującego stanu prawnego, że „z punktu widzenia konstytucyjnego prawa do sądu zupełnie nie do zaakceptowania jest to, że od orzeczenia dyscyplinarnego Trybunału Konstytucyjnego nie przysługuje odwołanie do sądu. Sędzia Trybunału Konstytucyjnego jest pozbawiony prawa do sądu w sprawach dyscyplinarnych. (...) W tych ustrojach dyscyplinarnych, w których rozpoznawanie spraw dyscyplinarnych zostało powierzone w obu instancjach (pierwszoinstancyjnej i odwoławczej), dyscyplinarnym organom pozasądowym (postępowanie dyscyplinarne wobec adwokatów, notariuszy, radców prawnych i prokuratorów) ustawodawca wprowadził trzecią instancję w postaci kasacji do Sądu Najwyższego. Jest to jedyne możliwe rozwiązanie – w innym wypadku te ustroje dyscyplinarne byłyby narażone na dyskwalifikację z punktu widzenia zgodności takiego uregulowania z konstytucyjnym prawem do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Tymczasem ustawa o Trybunale Konstytucyjnym nie tylko nie przewiduje żadnego środka odwoławczego do sądu od orzeczenia dyscyplinarnego wydanego przez organ pozasądowy (Trybunał Konstytucyjny), ale w tej sprawie zajmuje wyraźnie negatywne stanowisko – od orzeczeń dyscyplinarnych kasacja nie przysługuje”¹².

¹¹ Zob. przykładowo wyrok TK z dnia 24 listopada 2021 r., K 6/21, OTK ZU A/2022, poz. 9.

¹² A. Bojańczyk, *O spornych zagadnieniach...*, s. 66-67.

Przytoczona w akapicie poprzedzającym argumentacja *prima facie* wydaje się przekonywająca. Niemniej nie powinno budzić wątpliwości, że ostateczną ocenę zgodności regulacji przewidzianej w ustawie o statusie sędziów TK z Konstytucją winna poprzedzać analiza zawartości normatywnej konstytucyjnego prawa podmiotowego do sądu, statuowanego w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej, skoro to ten przepis ma w omawianym przypadku stanowić konstytucyjny wzorzec kontroli norm.

Rozwijając powyższy wątek, należy podnieść, że w piśmiennictwie jasno wskazuje się, iż „prawo do sądu jest określane jako prawo każdego do obrony jego praw podmiotowych na drodze postępowania sądowego, które charakteryzują odpowiednie gwarancje procesowe. W doktrynie wyróżnia się cztery podstawowe elementy tego prawa: 1) gwarancję dostępu do sądu; 2) organ prowadzący postępowanie ma wszystkie cechy sądu; 3) zapewnienie i przestrzeganie właściwej procedury; 4) efektywność wykonywania orzeczeń sądu”¹³. Podobnie wywodzi się, że na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji „sąd należy rozumieć jako zespół osób sądzących zgodnie z prawem. Do niego odnoszą się konstytucyjnie sformułowane wymogi właściwości, niezależności, bezstronności i niezawisłości”¹⁴; i dalej: „sąd właściwy to sąd, któremu konstytucja lub ustawy powierzają kompetencje rozpostrzenia określonej sprawy”¹⁵. W kontekście powyższych rozważań warto również zwrócić uwagę na stanowisko P. Grzegorzcyka i K. Weitza, którzy trafnie podnosili, że prawo do sądu „obejmuje nie tylko gwarancję możliwości uruchomienia postępowania sądowego, lecz także gwarancje ustrojowo-organizacyjne dotyczące organu rozpatrującego sprawę (właściwość, niezależność, niezawisłość, bezstronność). Organ, którego ustroj i prawna pozycja jego piastunów nie byłyby odpowiednio ukształtowane, nie spełniałby wymaganych cech sądu, a tym samym możliwość wszczęcia postępowania przed takim organem nie czyniłaby zadość powinności zapewnienia dostępu do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1”¹⁶.

Zaprezentowane powyżej rozumienie prawa do sądu w literaturze przedmiotu znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, wypracowanym na gruncie art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej, gdzie dość jednolicie prezentowany jest pogląd wskazujący na cztery zasadnicze elementy konstrukcyjne prawa do sądu, a mianowicie: 1) prawo dostępu do sądu, czyli uruchomienia procedury przed właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym sądem; 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, w szczególności zgodnie z zasadami tzw. sprawiedliwości proceduralnej; 3) prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sądowego; 4) prawo do odpowied-

¹³ J.P. Tarno, [w:] *System prawa administracyjnego*, tom 10: Sądowa kontrola administracji publicznej, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, Warszawa 2014, s. 218.

¹⁴ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 289.

¹⁵ Ibidem, s. 290.

¹⁶ P. Grzegorzcyk, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP*, tom I: *Komentarz: art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 1097.

niego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy¹⁷. Co istotne również, zdaniem TK „przez sąd w ujęciu Konstytucji rozumie się organ władzy sądowniczej o określonej pozycji ustrojowej i charakterystyce, odrębny i niezależny od legislatury oraz egzekutywy (art. 173 ustawy zasadniczej), a nadto właściwy do rozpoznania sprawy oraz niezawisły i bezstronny w orzekaniu”¹⁸.

Odnosząc przytoczone powyżej wyimki z orzecznictwa oraz literatury przedmiotu do rozważanego problemu konstytucyjności przepisów regulujących postępowanie dyscyplinarne w sprawach sędziów TK, należy zauważyć, że na gruncie konstytucyjnego prawa do sądu główny nacisk położony został na przymiotach, jakimi musi charakteryzować się organ uprawniony do rozstrzygania o sprawach jednostek, a nie zaś na jego formalno-dogmatycznej kwalifikacji. Cechy te to właściwość, niezależność, niezawisłość i bezstronność. Wtórne znaczenie ma natomiast nomenklaturowe uznanie danego organu za „sąd”. Powyższe pozwala, jak się wydaje, wyrazić zapatrywanie, że pojęcie „sąd” na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji winno być interpretowane autonomicznie w stosunku do innych przepisów ustawy zasadniczej, w tym w szczególności w odniesieniu do art. 175 ust. 1 Konstytucji.

Takie spojrzenie na analizowane zagadnienie pozwala postawić tezę o zgodności – albo przynajmniej braku niezgodności z Konstytucją – przepisów ustawy o statusie sędziów TK regulujących postępowanie dyscyplinarne. Uzasadniając powyższe, należy zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny jest organem władzy sądowniczej niezależnym od innych władz. Zgodnie z art. 6 u.s.s.TK sędziowie Trybunału w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji. Warto przy tym zwrócić uwagę, że we wskazanym w zdaniu poprzedzającym przepisie brak jest jakiegokolwiek ograniczenia przedmiotowego zakresu spraw, w których sędzia Trybunału ma być niezawisły, co oznacza, że w zakresie tym mieści się również działalność judykacyjna realizowana w ramach postępowania dyscyplinarnego. Idąc dalej, *właściwość Trybunału Konstytucyjnego jako sądu dyscyplinarnego pierwszej i drugiej instancji została ukonstytuowana w akcie prawnym rangi ustawowej. Wreszcie, przez wzgląd na odpowiednie stosowanie, na podstawie art. 30 u.s.s.TK, w postępowaniu dyscyplinarnym w sprawach sędziów TK przepisów Kodeksu postępowania karnego dotyczących wyłączenia sędziego, w postępowaniu tym zagwarantowano zachowanie bezstronności sędziów Trybunału tworzących komplety rozpoznające sprawy dyscyplinarne. Uzupełniając należy również zwrócić uwagę, że funkcję sędziego Trybunału sprawują każdorazowo osoby wyróżniające się wiedzą prawniczą (art. 194 ust. 1 Konstytucji), które przed objęciem urzędu składają wobec Prezydenta RP*

¹⁷ Zob. przykładowo wyrok TK z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, LEX 33151; wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, LEX 40330; wyrok TK z dnia 6 listopada 2012 r., K 21/11, LEX 1227016; wyrok TK z dnia 15 kwietnia 2014 r., SK 12/13, LEX 1451897; wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06, LEX 322157.

¹⁸ Por. wyrok TK z dnia 13 stycznia 2015 r., SK 34/12, LEX 1587239.

ślubowanie o następującej treści: „Ślubuję uroczyście przy wykonywaniu powierzonych mi obowiązków sędziego Trybunału Konstytucyjnego służyć wiernie Narodowi, stać na straży Konstytucji, a powierzone mi obowiązki wypełniać bezstronnie i z najwyższą starannością” (art. 4 ust. 1 u.s.s.TK).

Mając powyższe na względzie, należy przychylić się do poglądu L. Garlickiego, że zarówno Trybunał Stanu, jak i Trybunał Konstytucyjny „nie tylko pozostają wewnątrz «władzy sądowniczej», ale też czynią zadość kryteriom «sądu», wyznaczonym przez art. 45 Konstytucji”¹⁹. Powyższe stanowisko koresponduje z orzecznictwem samego Trybunału Konstytucyjnego, w ramach którego Trybunał uznał, że jego własne orzeczenia mogą być traktowane jako orzeczenia sądu w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji²⁰.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że ustrojodawca nie wykluczył w art. 175 ust. 1 Konstytucji możliwości sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez inne organy władzy sądowniczej. W konkluzji należy zatem przychylić się do stanowiska M. Zubika i M. Wiącka, którzy, odwołując się do materialnej definicji sądu, uznali, że „Trybunał Konstytucyjny, sprawując wymiar sprawiedliwości w zakresie orzekania o karach dyscyplinarnych swoich sędziów, spełnia kryteria uznania go za «sąd» w rozumieniu konstytucyjnego prawa do sądu”²¹.

Przechodząc do kolejnego wątku, należy stwierdzić, że mniejsze wątpliwości budzi zgodność przepisów regulujących postępowanie dyscyplinarne w sprawach sędziów TK z konstytucyjnym prawem do zaskarżania orzeczeń i decyzji, gwarantowanym w art. 78 ustawy zasadniczej. Zgodnie z przywołanym przepisem każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji. Wyjątki od tej zasady oraz tryb zaskarżania określa ustawa. Prawo do zaskarżania służy zapobieganiu pomyłkom i arbitralności w orzeczeniach pierwszoinstancyjnych²². Jak trafnie wskazuje się w literaturze przedmiotu, „zastosowanie art. 78 Konstytucji RP nie jest (...) ograniczone do konkretnego rodzaju postępowania. W świetle utrwalonego stanowiska przepis ten obejmuje swoim zakresem orzeczenia i decyzje wydawane w szeroko pojmowanych postępowaniach sądowych i podejmowane przez sąd (...), jak również w postępowaniach nienależących do kompetencji sądu i prowadzonych przed innymi organami (...) Użycie sformułowania «orzeczeń i decyzji», w powiązaniu z umiejscowieniem art. 78 w systematyce Konstytucji RP, wskazuje jednak, że warunkiem zastosowania komentowanego przepisu jest istnienie indywidualnego aktu stosowania prawa podejmowanego

¹⁹ L. Garlicki, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, Warszawa 2005, s. 8.

²⁰ Zob. przykładowo postanowienie TK z dnia 25 stycznia 2005 r., Ts 109/04, OTK ZU nr 1/B/2005, poz. 38.

²¹ M. Zubik, A. Wiącek, *„O spornych zagadnieniach...”, s. 79.*

²² Zob. wyrok TK z dnia 11 maja 2004 r., K 4/03, OTK-A 2004, nr 5, poz. 41; wyrok TK z dnia 20 maja 2008 r., P 18/07, OTK-A 2008, nr 4, poz. 61; wyrok TK z dnia 8 kwietnia 2014 r., SK 22/11, OTK-A 2014, nr 4, poz. 37.

przez podmiot dysponujący władztwem publicznym, choć niekoniecznie funkcjonujący w strukturze aparatu państwa i sprawujący wymiar sprawiedliwości²³.

Uzupełniając należy podkreślić, że prawo podmiotowe wynikające z art. 78 Konstytucji nie ma charakteru absolutnego. Możliwość ustanowienia wyjątków od reguły zaskarżalności została wyrażona *explicite* w treści przywołanego przepisu. Ponadto należy mieć na uwadze, że jak wynika z ugruntowanego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, art. 78 ustawy zasadniczej nie kreuje prawa do zaskarżenia orzeczenia sądu (organu) odwoławczego wydanego w następstwie wniesienia środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia sądu (organu) I instancji²⁴.

Odnosząc przedstawione powyżej eksplikacje do modelu postępowania w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów TK, należy stwierdzić, że model ten, w zakresie dotyczącym konstytucyjnego prawa do zaskarżania rozstrzygnięć pierwszoinstancyjnych, pozostaje w zgodzie z art. 78 Konstytucji. Na podstawie ustawy o statusie sędziów TK oraz stosowanych odpowiednio przepisów ustawy o ustroju sądów powszechnych strona komentowanego postępowania została bowiem wyposażona w prawo do wniesienia środka zaskarżenia od orzeczenia dyscyplinarnego wydanego w pierwszej instancji. Środkiem tym jest odwołanie wnoszone na podstawie odpowiednio stosowanego art. 121 p.u.s.p. Komentowany środek zaskarżenia zapewnia możliwość szerokiej kontroli orzeczenia pierwszoinstancyjnego, obejmującego weryfikację prawidłowości zarówno poczynionych ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę wydanego orzeczenia, jak i zastosowanych przepisów prawa. Jednocześnie, jak wynika z przytoczonego uprzednio orzecznictwa trybunalskiego, brak środka zaskarżenia od prawomocnego orzeczenia sądu dyscyplinarnego, wydanego w drugiej instancji na skutek przeprowadzonej kontroli orzeczenia pierwszoinstancyjnego, nie może stanowić podstawy do uznania komentowanej regulacji za niezgodną z art. 78 Konstytucji, gdyż przepis ten statuuje prawo podmiotowe do zaskarżania wyłącznie w stosunku do rozstrzygnięć wydawanych w pierwszej instancji.

Ostatnim przepisem Konstytucji, z którym należy skonfrontować przyjęty przez ustawodawcę model postępowania w sprawach dyscyplinarnych sędziów TK, pozostającym w związku systemowym z omówionymi uprzednio, jest art. 176 ust. 1 ustawy zasadniczej, który stanowi, że postępowanie sądowe jest co najmniej dwuinstancyjne. Jak wywodził na kanwie przywołanego przepisu Trybunał Konstytucyjny, „art. 176 ust. 1 Konstytucji ma dwojaki charakter. Z jednej strony jest przepisem ustrojowym, gdyż określa sposób zorganizowania procedur sądowych, a w konsekwencji spo-

²³ P. Grzegorzcyk, K. Weitz, [w:] *Konstytucja RP*, tom I: *Komentarz: art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, Legalis.

²⁴ Zob. przykładowo wyrok TK z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143; wyrok TK z dnia 6 października 2004 r., SK 23/02, OTK-A 2004, nr 9, poz. 89; wyrok TK z dnia 2 października 2006 r., SK 34/06, OTK-A 2006, nr 9, poz. 118; wyrok TK z dnia 1 lipca 2008 r., SK 40/07, OTK-A 2008, nr 6, poz. 101.

sób zorganizowania systemu sądów. Z drugiej strony, art. 176 ust. 1 Konstytucji jest przepisem gwarancyjnym, bo – dopełniając postanowienia art. 78 – konkretyzuje treść prawa jednostki do dwuinstancyjnego postępowania sądowego (...). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, konstytucyjna zasada dwuinstancyjności postępowania sądowego zakłada w szczególności: a) dostęp do sądu drugiej instancji, a tym samym przyznanie stronom właściwych środków zaskarżenia, które uruchamiają rzeczywistą kontrolę rozstrzygnięć wydanych przez sąd pierwszej instancji; b) powierzenie rozpoznania sprawy w drugiej instancji – co do zasady – sądowi wyższego stopnia; c) odpowiednie ukształtowanie procedury przed sądem drugiej instancji, tak aby sąd ten mógł wszechstronnie zbadać rozpoznawaną sprawę i wydać rozstrzygnięcie merytoryczne²⁵.

Literalne brzmienie art. 176 ust. 1 Konstytucji wskazuje, że norma w nim zawarta dotyczy „postępowania sądowego”, co może *prima facie* implikować przyjęcie, iż nie odnosi się on do postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym. Pogląd taki bywa zresztą prezentowany w literaturze przedmiotu²⁶. W tym jednak miejscu należy przyjąć, że o ile art. 176 ust. 1 Konstytucji nie znajduje zastosowania do postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w zakresie realizacji jego kompetencji wskazanych w ustawie zasadniczej, o tyle znajduje on zastosowanie w stosunku do rozstrzygania przez Trybunał o odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów TK. W tym ostatnim bowiem przypadku, jak już wskazano uprzednio, zmienia się charakter ustrojowy Trybunału, który staje się sądem w rozumieniu materialnym, orzekającym w sposób wiążący o sprawie (prawach i obowiązkach) jednostki, i w tym zakresie sprawującym wymiar sprawiedliwości. Przedstawione stanowisko dodatkowo uzasadnia wyrażany w piśmiennictwie pogląd, że art. 176 ust. 1 ustawy zasadniczej, pomimo literalnego brzmienia, obowiązuje w odniesieniu do postępowania prowadzonego przed Trybunałem Stanu²⁷.

Mając na względzie poczynione powyżej ustalenia, należy zatem w tym miejscu rozstrzygnąć, czy przyjęty przez ustawodawcę model postępowania w sprawach dyscyplinarnych sędziów TK realizuje wymóg dwuinstancyjności postępowania, o którym mowa w art. 176 ust. 1 Konstytucji. Jak się wydaje, na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Wprowadzenie przez prawodawcę zaskarżalności orzeczeń sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji w drodze odwołania stwarza bowiem dostęp do sądu drugiej instancji oraz przyznaje stronom właściwy środek zaskarżenia, uruchamiający rzeczywistą kontrolę rozstrzygnięć wydanych przez sąd pierwszej instancji. Ponadto oparcie odwołania na konstrukcji apelacji w sprawach karnych – co wynika z odpowiedniego stosowania w tym zakresie przepisów Kodeksu postępowania karnego – stwarza warunki norma-

²⁵ Wyrok TK z dnia 16 listopada 2011 r., SK 45/09, OTK-A 2011, nr 9, poz. 97.

²⁶ Por. B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, s. 880.

²⁷ Ibidem.

tywne do tego, aby sąd dyscyplinarny drugiej instancji mógł wszechstronnie zbadać kontrolowaną sprawę dyscyplinarną, a następnie wydać rozstrzygnięcie merytoryczne. W tym kontekście wątpliwości może budzić jedynie okoliczność, że postępowanie dyscyplinarne w sprawach sędziów TK, w fazie jurysdykcyjnej, ma charakter *quasi*-dewolutywny, albowiem oparte zostało ono na konstrukcji odwołania poziomego²⁸. Tymczasem, jak wskazano uprzednio, przez wzgląd na dyspozycję art. 176 ust. 1 Konstytucji, rozpoznanie sprawy w drugiej instancji powinno być powierzone – co do zasady – sądowi wyższego stopnia, a zatem powinna mieć w tym zakresie zastosowanie pełna dewolutywność środka zaskarżenia. Niemniej jednak należy, jak się wydaje, uznać, że przyjęta przez ustawodawcę dewolutywność spłaszczona (pozioma) odwołania w sprawach dyscyplinarnych sędziów TK nie narusza dyspozycji art. 176 ust. 1 ustawy zasadniczej, gdyż mieści się w ramach normatywnych wyznaczonych przez ten przepis. W art. 176 ust. 1 Konstytucji mowa bowiem jedynie o dwuinstancyjności postępowania, przy jednoczesnym braku dookreślenia, w jaki konkretny sposób owa dwuinstancyjność ma być realizowana na gruncie poszczególnych procedur sądowych. Skoro tak, to jak się wydaje, decyzja w tym zakresie powierzona została przez ustrojodawcę ustawodawcy zwykłemu. O ile zatem najbardziej pożądanym i najbardziej „czystym” pod względem normatywnym sposobem realizacji zasady dwuinstancyjności postępowania jest z pewnością powierzenie rozpoznania sprawy w drugiej instancji sądowi wyższego szczebla (hierarchicznie nadrzędnemu), o tyle wprowadzenie w odniesieniu do przynajmniej niektórych kategorii spraw modelu instancji poziomej nie wydaje się pozostawać w sprzeczności z dyspozycją art. 176 ust. 1 ustawy zasadniczej. To ostatnie wskazanie należy uznać za aktualne m.in. właśnie w stosunku do postępowania dyscyplinarnego, którego jedną z kluczowych cech dystynktywnych jest wewnątrz korporacyjny charakter, co siłą rzeczy może utrudniać, czy wręcz – tak jak to ma miejsce w przypadku odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów TK – uniemożliwiać zachowanie hierarchicznego podporządkowania sądów dyscyplinarnych, działających na poszczególnych etapach postępowania.

WNIOSKI

Przeprowadzone w niniejszym opracowaniu rozważania skłaniają do przyjęcia, że obowiązujący aktualnie model postępowania dyscyplinarnego w sprawach sędziów Trybunału Konstytucyjnego jawi się jako zgodny z Konstytucją. Przewidziane *de lege lata* rozwiązania normatywne nie naruszają bowiem gwarancji wynikających z konstytucyjnych praw podmiotowych do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz do zaskarżania orzeczeń i decyzji pierwszoinstancyjnych (art. 78 Konstytu-

²⁸ Por. A. Bojańczyk, „O spornych zagadnieniach...”, s. 65.

cji), jak również spełniają wymogi wynikające z konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji).

Sformułowany w akapicie poprzedzającym pogląd nie oznacza jednak, że regulacja postępowania dyscyplinarnego w sprawach sędziów Trybunału wolna jest od mankamentów. W tym kontekście z pewnością największe wątpliwości natury konstytucyjnej budzi kwestia pozbawienia sędziów Trybunału prawa do sądu, wynikająca z jednoznacznego wyłączenia możliwości poddania kontroli orzeczeń dyscyplinarnych wydanych przez Trybunał przez sąd, o którym mowa w art. 175 ust. 1 Konstytucji.

Pojawia się zatem w tym miejscu pytanie, czy istnieje możliwość lepszego uregulowania postępowania dyscyplinarnego w sprawach sędziów Trybunału Konstytucyjnego – tak, aby z jednej strony zachować ustrojową niezależność Trybunału, a z drugiej strony w odpowiedni sposób uwzględnić konstytucyjne prawa podmiotowe strony bierniej rzeczonego postępowania. Poszukując odpowiedzi na wskazany dylemat, należy stwierdzić, że z całą pewnością chybionym rozwiązaniem byłoby, postulowane przez niektórych przedstawicieli piśmiennictwa, powierzenie całości kognicji w sprawach dyscyplinarnych sędziów TK Sądowi Najwyższemu²⁹. Jest to bowiem propozycja pozostająca w wyraźnej sprzeczności z samą istotą odpowiedzialności dyscyplinarnej, która zakłada powierzenie funkcji rozstrzygania organom, składającym się z członków tej samej korporacji co obwiniony, tj. tzw. sądom równych, a ponadto jej wprowadzenie stwarzałoby ryzyko instrumentalnego wykorzystania odpowiedzialności dyscyplinarnej jako środka wpływania jednego konstytucyjnego organu na drugi.

Za nieprzekonywającą należy również uznać, sformułowaną przez M. Zubikę i A. Wiąckę koncepcję, zakładającą możliwość wnoszenia przez ukaranego dyscyplinarnie sędziego TK, po wyczerpaniu toku instancji w postępowaniu dyscyplinarnym, środków zaskarżenia do sądów powszechnych, na podstawie bezpośrednio stosowanego w tym zakresie art. 177 Konstytucji, wprowadzającego domniemanie właściwości sądów powszechnych w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości³⁰. Koncepcja taka prowadzi bowiem *de iure* i *de facto* do całkowitego wypaczenia zasady ustawowego określania właściwości rzeczowej organów władzy sądowniczej, skoro zgodnie z nią, nawet w wypadku, gdy ustawa nie przewiduje właściwości sądu do rozpoznania określonej sprawy, jednostka i tak może skutecznie zainicjować postępowanie sądowe na podstawie stosowanego bezpośrednio art. 177 ustawy zasadniczej. Poza tym na gruncie komentowanej koncepcji pojawiają się dalsze pytania o tryb, właściwy sąd oraz rodzaj środka zaskarżenia, wiążące się z proponowaną akcją procesową ukaranego sędziego Trybunału. Wobec powyższego, jak się wydaje, jedynym potencjalnym rozwiązaniem, które mogłoby zyskać

²⁹ Zob. P. Czarnecki, *Odpowiedzialność dyscyplinarna...*, s. 135.

³⁰ Zob. M. Zubik, A. Wiącek, *„O spornych zagadnieniach...”*, s. 80.

akceptację, byłoby wprowadzenie kasacji do Sądu Najwyższego od prawomocnego orzeczenia sądu dyscyplinarnego Trybunału Konstytucyjnego, wydanego w drugiej instancji, na wzór regulacji obowiązujących w postępowaniach dyscyplinarnych adwokatów, radców prawnych, czy notariuszy³¹. Mając jednak na względzie wielokrotnie sygnalizowaną w niniejszym opracowaniu konieczność zachowania pełnej niezależności Trybunału Konstytucyjnego oraz pełnej niezawisłości sędziów TK, należy w tym miejscu wyrazić zapatrywanie, że w przypadku wprowadzenia przez ustawodawcę możliwości kwestionowania prawomocnego orzeczenia sądu dyscyplinarnego TK, wydanego w drugiej instancji, w drodze kasacji do Sądu Najwyższego, prawo do jej wniesienia powinno przysługiwać wyłącznie ukaranemu sędziemu TK. Koncepcja ta, zapewne mogąca być uznana za kontrowersyjną, miałaby na celu zapobieżenie powstania sytuacji, w której postępowanie dyscyplinarne, zainicjowane wobec określonego sędziego Trybunału, mogłoby zostać wykorzystane jako instrument nacisku lub szykany na tego sędziego, zarówno ze strony organów władzy publicznej, jak i innych sędziów TK.

Jak się wydaje, możliwość przyjęcia takiego rozwiązania nie stałaby na przeszkodzie zasada równości stron postępowania, albowiem w tym zakresie przyznanie legitymacji do wniesienia kasacji wyłącznie obwinionemu sędziemu TK korespondowałoby z uprzywilejowaną sytuacją procesową strony biernej na gruncie postępowań represyjnych (*favor defensionis*). Jedynie na marginesie należy dodać, że w przypadku faktycznego wprowadzenia komentowanej zmiany należałoby również równolegle rozważyć wprowadzenie analogicznej regulacji w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów Sądu Najwyższego. Powyższe wiązałyby się z wprowadzeniem możliwości wnoszenia przez ukaranego sędziego SN, tym razem do Trybunału Konstytucyjnego, środka zaskarżenia od prawomocnego orzeczenia dyscyplinarnego Sądu Najwyższego wydanego w drugiej instancji. Należy bowiem zauważyć, że sprawy dyscyplinarne sędziów Sądu Najwyższego, zarówno w pierwszej, jak i drugiej instancji rozpoznaje sam Sąd Najwyższy (art. 73 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym³²), tak jak to ma miejsce w przypadku odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów TK. Przyjęcie postulowanych rozwiązań doprowadziłoby w konsekwencji do powstania swoistego mechanizmu wewnętrznego balansowania się władz w obrębie samej władzy sądowniczej, korespondującego z zasadą *checks and balances*, wywodzoną z art. 10 ust. 1 Konstytucji. Niemniej bardziej pogłębione rozwinięcie przedstawionej koncepcji dalece wykracza poza ramy niniejszego opracowania.

³¹ Tak A. Bojańczyk, *O spornych zagadnieniach...*, s. 68.

³² T.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904. Należy zaznaczyć, że niniejsze opracowanie powstało w momencie, gdy nie zapadło jeszcze rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego w przedmiocie wniosku Prezydenta RP o zbadanie zgodności z Konstytucją, w trybie kontroli prewencyjnej, ustawy z dnia 13 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, przekazującej kognicję w sprawach dyscyplinarnych sędziów Sądu Najwyższego Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu.

Na zakończenie należy podkreślić rzecz oczywistą – w polskim porządku prawnym jedynym organem uprawnionym do kontroli konstytucyjności przepisów prawa jest Trybunał Konstytucyjny. Powyższe oznacza zatem, że ostatnie słowo w przedmiocie zgodności z ustawą zasadniczą przepisów ustawy o statusie sędziów TK, dotyczących odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów TK, i tak będzie zawsze należało do samego Trybunału. Jak do tej pory kontrola konstytucyjności przepisów, regulujących postępowanie dyscyplinarne w sprawach sędziów TK, nie została przez Trybunał przeprowadzona, lecz nie sposób wykluczyć, że przepisy te nie trafią któregoś dnia na wokandę polskiego sądu konstytucyjnego, chociażby na skutek wywiedzenia skargi konstytucyjnej przez ukaranego dyscyplinarnie sędziego Trybunału.

Bibliografia

Literatura

- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Bojańczyk A., *O spornych zagadnieniach z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów Trybunału Konstytucyjnego*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 3.
- Czarnecki P., *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziego Trybunału Konstytucyjnego RP*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2020, nr 4.
- Czeszejko-Sochacki Z., Garlicki L., Trzciniński J., *Komentarz do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym*, Warszawa 1999.
- Czeszejko-Sochacki Z., *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle porównawczym*, Warszawa 2003.
- Garlicki L., [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, Warszawa 2005.
- Giętkowski R., *Odpowiedzialność dyscyplinarna w prawie polskim*, Gdańsk 2013.
- Grzegorzczak P., Weitz K., [w:] *Konstytucja RP*, tom I: *Komentarz: art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Kozielewicz W., *Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, prokuratorów, adwokatów, radców prawnych i notariuszy*, Warszawa 2016.
- Tarno J.P., [w:] *System prawa administracyjnego*, tom 10: *Sądowa kontrola administracji publicznej*, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, Warszawa 2014.
- Zubik M., Wiącek M., *„O spornych zagadnieniach z zakresu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów Trybunału Konstytucyjnego” – polemika*, „Przegląd Sejmowy” 2007, nr 3.
- Zubik M., *Status prawny sędziego Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011.

Orzecznictwo

- Wyrok TK z dnia 9 czerwca 1998 r., K 28/97, LEX 33151.
- Wyrok TK z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, OTK ZU nr 7/1998, poz. 117.
- Wyrok TK z dnia 2 czerwca 1999 r., K 34/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 94.
- Wyrok TK z dnia 10 maja 2000 r., K 21/99, LEX 40330.
- Wyrok TK z dnia 10 lipca 2000 r., SK 12/99, OTK 2000, nr 5, poz. 143.
- Wyrok TK z dnia 11 września 2001 r., SK 17/00, OTK ZU nr 6/2001, poz. 165.
- Wyrok TK z dnia 11 maja 2004 r., K 4/03, OTK-A 2004, nr 5, poz. 41.
- Wyrok TK z dnia 6 października 2004 r., SK 23/02, OTK-A 2004, nr 9, poz. 89.
- Postanowienie TK z dnia 25 stycznia 2005 r., Ts 109/04, OTK ZU nr 1/B/2005, poz. 38.
- Wyrok TK z dnia 2 października 2006 r., SK 34/06, OTK-A 2006, nr 9, poz. 118.
- Wyrok TK z dnia 24 października 2007 r., SK 7/06, LEX 322157.
- Wyrok TK z dnia 4 marca 2008 r., SK 3/07, OTK ZU nr 2/A/2008, poz. 25.
- Wyrok TK z dnia 20 maja 2008 r., P 18/07, OTK-A 2008, nr 4, poz. 61.
- Wyrok TK z dnia 1 lipca 2008 r., SK 40/07, OTK-A 2008, nr 6, poz. 101.
- Wyrok TK z dnia 2 września 2008 r., K 35/06, OTK ZU nr 7/A/2008, poz. 120.
- Wyrok TK z dnia 16 listopada 2011 r., SK 45/09, OTK-A 2011, nr 9, poz. 97.
- Wyrok TK z dnia 13 marca 2012 r., P 39/10, OTK ZU nr 3/A/2012, poz. 26.
- Wyrok TK z dnia 6 listopada 2012 r., K 21/11, LEX 1227016.
- Wyrok TK z dnia 8 kwietnia 2014 r., SK 22/11, OTK-A 2014, nr 4, poz. 37.
- Wyrok TK z dnia 15 kwietnia 2014 r., SK 12/13, LEX 1451897.
- Wyrok TK z dnia 13 stycznia 2015 r., SK 34/12, LEX 1587239.
- Wyrok TK z dnia 24 listopada 2021 r., K 6/21, OTK ZU A/2022, poz. 9.